

Słońce znowu bez plam

6 listopada 2017

Tarcza słoneczna już po raz kolejny w tym roku, jest pozbawiona plam. Wszystko wskazuje na to, że taki stan rzeczy potwierdza sugestie, wedle których może nas czekać kolejne minimum słoneczne i jednocześnie zlodowacenie. Może to oznaczać dla poważny problem dla mieszkańców Ziemi.

Od momentu gdy ludzkość rozpoczęła naukowe obserwacje Słońca ustalono, że podlega ono pewnym regularnym cyklom. Zidentyfikowano dotychczas 24 jedenastoletnie cykle naszej dziennej gwiazdy. Przedostatni zakończył się w 2008 roku i od drugiej połowy 2009 roku, zaczęto rejestrować nowy wzrost aktywności słonecznej, co uznano za zwiastun trwającego do teraz, 24-tego, cyklu słonecznego.

Spodziewano się, że szczyt aktywności Słońce osiągnie pod koniec roku 2012, ale nic takiego nie wystąpiło. Naukowcy zasugerowali, że na znany nam 11-letni cykl aktywności nałożyło się jakieś długookresowe wahanie, które jeszcze nie zostało zidentyfikowane przez astrofizyków.

Zatem obecny cykl jest na tyle nietypowy, że nikt nie wie czego się po Słońcu spodziewać. Po poprzednim, który był bardzo burzliwy i nieregularny spodziewano się, że ten będzie jeszcze intensywniejszy. Nic takiego jednak się nie stało, a obecny cykl 24 stał się prawie tak spokojny jak cykl 14, który miał miejsce na początku XX wieku.

Liczni eksperci uważają, że po słonecznym minimum Maundera z XVII wieku i minimum Daltona z XIX wieku, mamy do czynienia z kolejnym okresem drastycznej redukcji aktywności słonecznej. Jeśli skutki tego zjawiska będą podobne do tych z przeszłości, temperatura na Ziemi będzie się obniżać i wkrótce globalne ocieplenie może się okazać zjawiskiem przez nas szczególnie pożądanym.

Ostatnio okresy bezprecedensowej flauty słonecznej są jednak przerywane tak jak miało to miejsce we wrześniu tego roku, gdy Słońce wypluło z siebie nagle całą serię najsilniejszych od lat rozbłysków klasy X. Jednak obecne uspokojenie wskazuje na to, że był to tylko incydent. Jego znaczenie jest o tyle ważne, że może to zapowiadać kolejne nagłe wzmożenia aktywności słonecznej przecinane długimi okresami bez plam słonecznych.

Naukowcy chcieliby wiedzieć co dzieje się ze Słońcem i dlaczego zaczęło się zachowywać inaczej niż by tego oczekiwano. Wygląda na to, że 24 cykl słoneczny miał dwa maksima w 2012 i 2014 roku, kiedy liczba plam słonecznych zdecydowanie rosła. Od 2015 roku obserwujemy stały spadek, który może potrwać jeszcze przynajmniej do 2019 r. Jeśli cykl słoneczny nadal istnieje i ma 11 letni okres, to mniej więcej wtedy powinien się zacząć kolejny okres zwiększonej aktywności słonecznej.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl